

22 listopada. Uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata. O. Jacek Salij OP komentuje Ewangelię

*(Ez 34,11–12.15–17) * To mówi Pan Bóg: „Oto Ja sam będę szukał moich owiec i będę miał o nie pieczę. Jak pasterz dokonuje przeglądu swojej trzody, wtedy gdy znajdzie się wśród rozproszonych owiec, tak Ja dokonam przeglądu moich owiec i uwolnię je ze wszystkich miejsc, dokąd się rozproszyły w dni ciemne i mroczne. Ja sam będę pasł moje owce i Ja sam będę je układał na legowisko, mówi Pan Bóg. Zagubioną odszukam, zabłąkaną sprowadzę z powrotem, skaleczoną opatrzę, chorą umocnię, a tłąstą i mocną będę ochraniał. Będę pasł sprawiedliwie”. Do was zaś, owce moje, to mówi Pan Bóg: „Oto Ja osądzę poszczególne owce, barany i kozły”.

(Ez 34,11–12.15–17)

To mówi Pan Bóg: „Oto Ja sam będę szukał moich owiec i będę miał o nie pieczę. Jak pasterz dokonuje przeglądu swojej trzody, wtedy gdy znajdzie się wśród rozproszonych owiec, tak Ja dokonam przeglądu moich owiec i uwolnię je ze wszystkich miejsc, dokąd się rozproszyły w dni ciemne i mroczne. Ja sam będę pasł moje owce i Ja sam będę je układał na legowisko, mówi Pan Bóg. Zagubioną odszukam, zabłąkaną sprowadzę z powrotem, skaleczoną opatrzę, chorą umocnię, a tłąstą i mocną będę ochraniał. Będę pasł sprawiedliwie”. Do was zaś, owce moje, to mówi Pan Bóg: „Oto Ja osądzę poszczególne owce, barany i kozły”.

(Ps 23,1–2a.2b–3.5.6)

REFREN: *Pan mym pasterzem, nie brak mi niczego*

Pan jest moim pasterzem:
niczego mi nie braknie,
pozwala mi leżeć
na zielonych pastwiskach.

Prowadzi mnie nad wody, gdzie mogę odpocząć,
orzeźwia moją duszę.
Wiedzie mnie po właściwych ścieżkach
przez wzgląd na swoją chwałę.

Stół dla mnie zastawiasz
na oczach mych wrogów,
Namaszczasz mi głowę olejkim,
kielich mój pełny po brzegi.

Dobroć i łaska pójdą w ślad za mną
przez wszystkie dni mego życia
i zamieszkam w domu Pana
po najdłuższe czasy.

(1 Kor 15,20–26.28)

Bracia: Chrystus zmartwychwstał jako pierwszy spośród tych, co pomarli. Ponieważ bowiem przez człowieka przyszła śmierć, przez człowieka też dokona się zmartwychwstanie. I jak w Adamie wszyscy

umierają, tak też w Chrystusie wszyscy będą ożywieni, lecz każdy według własnej kolejności. Chrystus jako pierwszy, potem ci, co należą do Chrystusa, w czasie Jego przyjścia. Wreszcie nastąpi koniec, gdy przekaże królowanie Bogu i Ojcu i gdy pokona wszelką Zwierzchność, Władzę i Moc. Trzeba bowiem, ażeby królował, aż położy wszystkich nieprzyjaciół pod swoje stopy. Jako ostatni wróg zostanie pokonana śmierć. A gdy już wszystko zostanie Mu poddane, wtedy i sam Syn zostanie poddany Temu, który Synowi poddał wszystko, aby Bóg był wszystkim we wszystkich.

Aklamacja (Mk 11,10)

Błogosławiony, który przybywa w imię Pańskie; błogosławione Jego królestwo, które nadchodzi.

(Mt 25,31–46)

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Gdy Syn Człowieczy przyjdzie w swej chwale i wszyscy aniołowie z Nim, wtedy zasiądzie na swoim tronie, pełnym chwały. I zgromadzą się przed Nim wszystkie narody, a On oddzieli jednych od drugich, jak pasterz oddziela owce od kozłów. Owce postawi po prawej, a kozły po swojej lewej stronie. Wtedy odezwie się Król do tych po prawej stronie: «Pójdźcie, błogosławieni Ojca mojego, weźmijcie w posiadanie królestwo, przygotowane wam od założenia świata. Bo byłem głodny, a daliście Mi jeść; byłem spragniony, a daliście Mi pić; byłem przybyszem, a przyjęliście Mnie; byłem nagi, a przyodzialiście Mnie; byłem chory, a odwiedziliście Mnie; byłem w więzieniu, a przyszliście do Mnie». Wówczas zapytają sprawiedliwi: «Panie, kiedy widzieliśmy Cię głodnym i nakarmiliśmy Ciebie? spragnionym i daliśmy Ci pić? Kiedy widzieliśmy Cię przybyszem i przyjęliśmy Cię? lub nagim i przyodzialiśmy Cię? Kiedy widzieliśmy Cię chorym lub w więzieniu i przyszliśmy do Ciebie?». Król

im odpowie: «Zaprawdę powiadam wam: Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili». Wtedy odezwie się i do tych po lewej stronie: «Idźcie precz ode mnie, przekłęci, w ogień wieczny, przygotowany diabłu i jego aniołom. Bo byłem głodny, a nie daliście Mi jeść; byłem spragniony, a nie daliście Mi pić; byłem przybyszem, a nie przyjęliście Mnie; byłem nagi, a nie przyodzialiście Mnie; byłem chory i w więzieniu, a nie odwiedziliście mnie». Wówczas zapytają i ci: «Panie, kiedy widzieliśmy Cię głodnym albo spragnionym, albo przybyszem, albo nagim, kiedy chorym albo w więzieniu, a nie usłużyliśmy Tobie?». Wtedy odpowie im: «Zaprawdę powiadam wam: Wszystko, czego nie uczyniliście jednemu z tych najmniejszych, tegoście i Mnie nie uczynili». I pójdą ci na mękę wieczną, sprawiedliwi zaś do życia wiecznego”.

Komentarz:

To prawda, że szczególnie szlachetną postacią miłosierdzia jest pomóc biednemu tak stanąć na nogi, żeby zaczął radzić sobie sam. Jednak są takie biedy, że jeśli głodnemu nie podasz po prostu chleba, to jesteś człowiekiem bez miłosierdzia.

To prawda, że nie ma człowieka tak ubogiego, który nie miałby różnych okazji do pomagania ludziom potrzebującym pomocy (zwłaszcza że potrzebujemy pomocy nie tylko materialnej), ale wręcz o pomstę woła do nieba taki brak miłosierdzia, kiedy nie daje się ubogim nawet tego, co się marnuje.

To prawda, że kogoś może uratować pomoc udzielona nawet z powodów mało chwalebnych, ale szczególnie cenne jest miłosierdzie okazywane bezinteresownie i z uszanowaniem godności tego, komu się pomaga.

To prawda, że sąd surowy czeka tych, którzy nie mają litości dla bliźnich przeżywających różne swoje biedy. Pomyślmy jednak, jak wielki gniew Boży czeka tych, którzy żerują na cudzej biedzie.

O. Jacek Salij OP